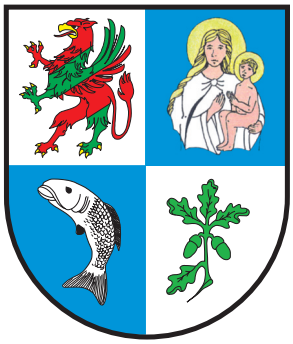

Powiat policki

Powiat policki to jedyny polski powiat położony po lewej stronie Odry, graniczący wzdłuż całej swojej zachodniej granicy z Niemcami. Na obszarze 664,16 km^2 mieszka 61 tys. osób, co oznacza, że na 1 km^2 przypadają statystycznie 92 osoby. Powiat tworzą cztery gminy: Dobra, Kołbaskowo, Nowe Warpno i Police. Największą gminą są Police zajmujące 25 142 hektarów i mające ponad 40 tys. mieszkańców. Mimo że – za sprawą budowanych od listopada 1965 roku Zakładów Chemicznych „Police" – gmina Police kojarzy się z przemysłem chemicznym, nie należy jednak zapominać, że ponad połowa powierzchni gminy to lasy. Gminę Police po likwidacji tzw. Enklawy Polickiej 25 września 1946 roku zamieszkiwało jedynie 15 rodzin polskich. A starosta Mozelewski jeszcze w 1949 roku informował w sprawozdaniu: *Nowe Warpno i Police pomieścić mogą jeszcze co najmniej 250 rodzin. Wysuwają się raczej trudności z konserwacją pustych domów.*[1] To jest pierwszy okres rozwoju Polic, drugi następuje w latach siedemdziesiątych, gdy do miasta napływają nowi pracownicy Zakładów Chemicznych „Police", zachęcani perspektywą nie tylko pracy, ale i mieszkania zakładowego. Na terenie dawnej fabryki benzyny syntetycznej do dziś pozostały jedynie ruiny fabryki i bunkrów przeciwlotniczych. A o czasach wojennych przypomina pomnik z piaskowca ku czci ofiar obozów hitlerowskich dłuta Mieczysława Weltera z 1967 roku. W Policach można zobaczyć kościół neogotycki z 1894 roku, a za nim Lapidarium, w którym zgromadzono pozostałości z niszczejących starych cmentarzy znajdujących się na terenie gminy. W Przęsocinie zachował się kościół z 1493 roku, w Niekłończycy barokowy z 1778 r., w Pilchowie kościół z przełomu XVIII/XIX wieku z XIX-wieczną dzwonnicą, w Trzebieży kościół z XVI wieku oraz kamieniczki z XIX w. a w Tatyni XVII-wieczny kościół, który jest najcenniejszym zabytkiem architektury ryglowej na Pomorzu Zachodnim.

W gminie Police nad jeziorem Świdwie znajduje się rezerwat ornitologiczny założony w 1963 roku przez inż. Noskiewicza. Jest to jeden z ważniejszych obszarów wodno-błotnych w skali światowej. Mają tu swoje miejsca lęgowe bąki, błotniaki stawowe, gęsi gęgawe, chruściele, żurawie. Przy odstojnikach przy Zakładach Chemicznych powstało istne eldorado dla ptasich rodzin z całego świata. Zobaczyć tu można ciepłolubne ohary, szablodzioby oraz biegusy i brodźce.

Puszcza Wkrzańska to jeden z najpiękniejszych kompleksów leśnych w Polsce. Bytują tu jelenie, sarny, daniele, dziki, borsuki, lisy, zające. Gnieżdżą się tutaj pary orlików, orły bieliki, a także kanie rdzawe, sokoły, kobuzy, trzmielojady, myszołowy, żurawie i puchacze. Ornitolodzy zaobserwowali na obszarze gminy 205 gatunków ptaków.

Na terenie gminy znajduje się Trzebież, największy port rybacki nad Zalewem Szczecińskim, oraz znany w Polsce i za granicą ośrodek żeglarski.

Gmina Nowe Warpno (polska od 4 października 1945 roku) jest najmniejszą gminą w Polsce. Wody Zalewu Szczecińskiego i Jeziora Nowowarpieńskiego zajmują ponad połowę jej powierzchni. To wyjątkowe ukształtowanie krajobrazu i średniowieczna zabudowa miasteczka oraz morskie przejście graniczne decydują o wyjątkowej atrakcyjności Nowego Warpna. Urząd Gminy mieści się w tym samym budynku (o konstrukcji ryglowej czteroosiowej z kwadratową wieżą od zachodu) co sto lat temu.[2]

Gminy Dobra i Kołbaskowo są położone wzdłuż granicy, na której znajdują się trzy duże przejścia graniczne: Kołbaskowo, Rosówek i Lubieszyn. Jest to obszar intensywnej jednorodzinnej zabudowy i rozwoju inwestycji związanych z przygranicznym położeniem gminy.

Najcenniejszymi zabytkami w gminie Kołbaskowo są XIII-wieczne granitowe kościoły w Kamieńcu, Kołbaskowie, Będargowie, Stobnie, Bobolinie i prawie w niezmienionej postaci w Barnisławiu.[3]

W gminie Dobra atrakcją turystyczną są XIII-wieczne kościoły z ciosanego granitu w miejscowościach Wołczkowo, Wąwelnica, Buk, Stolec, Dobra, barokowy pałac w Stolcu a w Mierzynie zabytkowy drewniany XIX-wieczny wiatrak – koźlak.[4]

W powiecie polickim mieszkańcy w 66,3% to ludzie w wieku produkcyjnym,[5] a przyrost naturalny mimo tzw. niżu demograficznego w wielu regionach Polski w powiecie polickim jest dodatni; dlatego też dla władz gmin powiatu polickiego to ważny problem w zakresie zapewnienia właściwej edukacji dzieci i młodzieży.

Gminy powiatu polickiego wchodziły po II wojnie światowej w skład powiatu wieleckiego, którego siedziba mieściła się na Głębokim, przeniesiona 25 kwietnia 1947 roku na ulicę Wojska Polskiego 1,[6] w 1999 r. wskutek starań ówczesnego burmistrza gminy Police, Stanisława Szymaszka, weszły w skład utworzonego powiatu polickiego z siedzibą w Policach. Siedziba powiatu szczecińskiego znajdowała się od 1960 roku na ulicy Roosevelta w Szczecinie.

Pierwsze działania oświatowe

Po zakończeniu działań wojennych na terenie gmin powiatu polickiego osiedlali się osadnicy wojskowi przyzwyczajeni do walki i trudów życia. Tu również pojawiają się młode małżeństwa, także dwunarodowe. I tak w Będargowie zawarto trzy polsko-niemieckie małżeństwa,[7] a w nowych warunkach życia spotykają się tu ludzie z różnych regionów Polski. Tworzenie sieci polskiego szkolnictwa w 1945 roku prowadzono nie tylko wśród ogromnych zniszczeń wojennych, ale również wśród napływowego społeczeństwa podatnego na nastroje tymczasowości. Trudności wypływały nie tylko ze stopnia zniszczenia bazy szkolnej, ale przede wszystkim z braku kadry nauczycielskiej.[8]

Pierwsze szkoły w powiecie powstały w 1946 roku. W Pilchowie w budynku dawnej Grundschule (opuszczonym przez Rosjan 20 lipca 1946 r.) odbyło się spotkanie miejscowej ludności z sołtysem, Tadeuszem Starowiczem, i nauczycielem, Mieczysławem Żwikiewiczem, w sprawie uruchomienia szkoły. Zdewastowany budynek wymagał remontu, na co posiadano 12 tysięcy złotych; pokrywało to w 60% bieżące potrzeby. Część prac wykonali rodzice. Do najbardziej aktywnych należeli: Helena Stachowska, Maria i Sergiusz Prymaczuk oraz Maria Bałobrzeska. Wspólnymi siłami uprzątnięto sale lekcyjne, przyniesiono pomoce naukowe, prawdopodobnie „wyszabrowane" z niemieckiej szkoły.[9] Otwarcie szkoły dla 37 uczniów nastąpiło 4 września 1946 r. W uroczystości wzięli udział wójt gminy, Jan Tokarczyk, przedstawiciel Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i mieszkańcy Pilchowa. W tym samym roku, w budynku przy ulicy Kościelnej, dokonano otwarcia szkoły w Przęsocinie. Pierwszym kierownikiem została pani Borkowska i była to czteroklasowa szkoła, do której po przeprowadzeniu egzaminów przyjęto dzieci znacznie opóźnione w realizacji obowiązku szkolnego. Po ukończeniu klasy czwartej dzieci kontynuowały naukę w Szkole Podstawowej nr 17 w Skolwinie.

18 listopada 1946 roku uruchomiono dla 10 uczniów szkołę w Trzebieży. Jej organizatorem i pierwszym kierownikiem była Halina Hornowska. Szkołę umiejscowiono w budynku przy ulicy Szczecińskiej 45.[10]

W niewielkiej wsi Uniemyśl szkołę organizował pan Kuberacki w budynku poniemieckiej szkoły pod nr 50.

W październiku 1945 r. w Nowym Warpnie władzę objął polski burmistrz, Brunon Kunze, ale szkołę otwarto we wrześniu 1946 roku. Już w czerwcu 1946 roku posadę kierownika szkoły otrzymał Leonard Janecki, nauczyciel z 24-letnim stażem pracy, który wspólnie z mieszkańcami przygotowywał budynek poniemieckiej szkoły, przy ulicy Poprzecznej, do otwarcia placówki dla 22 uczniów. Nie było boiska szkolnego, w związku z tym dzieci często bawiły się na przykościelnym cmentarzu.[11]

W 1946 roku dzięki staraniom Janiny Góreckiej powstała szkoła w Będargowie. Mieszkańcy wsi pochodzący „zza Buga" i Polski Centralnej odgruzowali budynek mieszkalny

i przygotowali do nauki szkolnej. *Pierwsze a…b…c… było pisane okruchami białego tynku wygrzebanego z gruzów.*[12] Warunki nauki i pracy były więc bardzo trudne.

W przygranicznej wsi Rzędziny w grudniu 1946 roku w lokalu poniemieckiej szkoły utworzono polską placówkę oświatową dla dzieci osadników wojskowych – Wierzbickich, Marciszewskich, Wasilewskich, Garbackich. Pierwszym nauczycielem był Stanisław Szczepaniak. Wyposażenie szkoły stanowiły sprzęty zgromadzone na strychu dawnej szkoły. Do 1957 roku była to szkoła z jednym etatem nauczycielskim.

W tym samym 1946 roku powstała również szkoła w Bezrzeczu. Początkowo usytuowano ją na ulicy Górnej 6, w poniemieckich czworakach przeznaczonych jeszcze w czasach ostatnich właścicieli von Schöningów dla robotników rolnych zatrudnionych w majątku (Rittersgut Brunn). Przygotowaniem roku szkolnego zajęła się pierwsza kierowniczka, Weronika Dowlasz. Była tam tylko jedna klasa, dlatego też wkrótce szkołę przeniesiono do zaadaptowanego na potrzeby szkolne budynku zarządcy majątku, obok spalonego przez Rosjan na przełomie 1945/46 pałacu (Schloss Brunn). Była to pełna siedmioklasowa szkoła.

We wsi Wołczkowo szkołę dla 15 dzieci utworzono w 1946 roku.[13] Pierwszym kierownikiem został nauczyciel z długoletnim stażem pracy pedagogicznej, Alojzy Buzalewicz. Była to szkoła czteroklasowa, w której zajęcia odbywały się w klasach łączonych.

W 1946 roku gminę Dobra zamieszkiwało 650 Polaków, 472 Niemców i 3 obcokrajowców. Polacy to przede wszystkim osadnicy wojskowi. We wsi Dobra w czasie wojny było około 100 jeńców wojennych. Dwóch z nich, Stanisław Franków i Edmund Maszota, pozostało po 1945 r. w miejscu, do którego się przywiązali.[14] Pierwszy wójt gminy, Otto Rekowski, i strażnica WOP zajęli się w miesiącach zimowych 1946 roku organizowaniem nauki szkolnej dla 10 uczniów. Inicjatorem tego dzieła był chorąży, Stanisław Sznajder. Jednak dopiero 1 września 1947 roku Stanisław Sikora zorganizował naukę w szkole dla 30 uczniów, w trzech oddziałach.

Szkołę w Dołujach utworzono w 1947 roku, a pierwszym kierownikiem została Agnieszka Piekarska. W trzech budynkach, przy ulicy Daniela 12, 15 i 18 znajdowały się sale lekcyjne i biblioteka. Taki stan trwał do 1984 roku.

Pod koniec 1946 r. przy nowo powstałej Radzie Miejskiej w Policach powołano Komisję Oświatową, w skład której weszli: J. Puzdrowski, H. Karczyński i N. Wiśniewski.[15] Najważniejszą rolą oświaty stało się zacieranie różnic, nieufności i uprzedzeń różnych grup ludności. Pierwszą szkołę powołano 3 lutego 1947 r. Uczęszczało do niej 66 uczniów. Organizatorem szkoły była Maria Bik, która w ciągu dziesięciu dni przygotowała ją do otwarcia.[16] Mieściła się w budynku niemieckiej Wyższej Szkoły Technicznej, przy ulicy Sienkiewicza. Budynek ten służył szkole do 21 lutego 1949 roku, następnie został rozebrany, a cegłę wywieziono do Warszawy. Tylko sala gimnastyczna, mimo opłakanego stanu, służyła uczniom na zajęcia wychowania fizycznego do 1965 roku.[17]

Następna szkoła w gminie Police powstała w Jasienicy. Uroczyste otwarcie nastąpiło 11 marca 1947 roku. Przygotowaniem 3-kondygnacyjnego budynku zajął się jej pierwszy kierownik, Jerzy Ścisłowski, który miał wiele talentów. Uczniowie wspominają lekcje rysunków prowadzone przez tego nauczyciela. W ostatniej chwili potrafił zastąpić chorego ucznia grającego diabła w inscenizacji jasełek. Jego historia zawodowa jest niezwykle ciekawa. Po latach pracy w Szkole Podstawowej nr 6 i Szkole Podstawowej w Trzebieży oraz pracy jako Przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Jasienicy ukończył wydział reżyserii w Szkole Teatralnej w Krakowie i został reżyserem, a także aktorem. Był współtwórcą Teatru Muzycznego w Szczecinie.

Również w marcu 1947 roku utworzono w budynku dzisiejszego przedszkola szkołę w Tanowie.[18] Zajęła się tym pani Turczynowa, która zdobyła sprzęt i pozyskała nauczycieli. Nie było to takie trudne, bo w budynku przygotowano dwa mieszkania dla nauczycieli.

Do wsi Niekłończyca pierwsi mieszkańcy przybyli w sierpniu 1946 roku, a pierwszy sołtys, Kazimierz Lichacz, zajął się zabezpieczeniem budynku przeznaczonego na szkołę. W roku szkolnym 1947/48 szkołę dla 11 uczniów utworzono w budynku poniemieckiej gospody Pod Zielonym Drzewem. Pierwszą nauczycielką była Irena Szymańska, która w tym samym roku zrezygnowała z pracy, dlatego też trzeba było przenieść dzieci do szkoły w Uniemyślu.[19]

We wsi założonej przez rycerza Gobello, Tatyni, szkołę utworzono w poniemieckim budynku szkolnym z trzema izbami lekcyjnymi, kancelarią, biblioteką i mieszkaniem dla kierownika placówki w 1947 roku. Pierwszym kierownikiem został Michał Hardygóra.[20] Mówiono, że kiedy otwierano szkołę, ktoś nieuczciwy zbierał pieniądze na książki dla dzieci, których nigdy nie kupiono.[21]

W 1947 roku utworzono szkołę we wsi Drogoradz[22], w budynku poniemieckiej szkoły, który składał się z części szkolnej i mieszkalnej (dwa 2-pokojowe mieszkania). Część szkolna to 2 sale lekcyjne opalane zimą piecami węglowymi. Budynek szkolny wyremontowali rodzice uczniów, wstawiając wybite szyby, naprawiając posadzki i malując ściany, a wyposażeniem (poniemieckie ławki i zbite z desek regały) zajął się pierwszy sołtys, pan Lorenc.[23] Pierwszym kierownikiem został starszy i schorowany pan Lejn. Była to szkoła czteroklasowa, a dzieci uczyły się w klasach łączonych.

W Brzózkach szkołę zorganizował Bogdan Skrzypczak, który po powrocie z robót przymusowych z Niemiec i przerwaniu studiów inżynierskich zorganizował w 1948 roku szkołę dla 12 uczniów w poniemieckim budynku szkolnym z 1914 roku. Kierownik osobiście przywoził ławki. W szkole mieściło się także mieszkanie dla niego; otrzymał on również 2 ha ziemi uprawnej i hodował krowy, cielaki, kury.[24] Nauka odbywała się w klasach łączonych ze względu na małą liczbę dzieci.

W 1948 roku powstaje w parterowym budynku z dwiema salami lekcyjnymi szkoła czteroklasowa w Mierzynie. Warunki nauki były trudne. Dzieci uczyły się na dwie zmiany w kla-

sach łączonych. Pierwszym kierownikiem została pani Łozdowska.

W gminach organizowano wiele jednoklasówek – szkół 4-oddziałowych. Taką szkołę zorganizowano w Trzeszczynie w 1948 roku w mieszkalnym budynku, ale z mieszkaniem dla nauczyciela. Podobne szkoły powstają w Buku, Stolcu, Kamieńcu, Siadle Dolnym, Barnisławiu, Stobnie.

W Kołbaskowie organizowaniem szkoły w 1949 roku zajęła się uczestniczka powstania warszawskiego, Zofia Steinke.

Polityczne zawirowania w Europie odbiły się na historii Polic. Po wojnie domowej w Grecji duża liczba jej uczestników szukała azylu politycznego w państwach tzw. Demokracji Ludowej. Pierwsze grupy Greków i Macedończyków wraz z dziećmi napłynęły do Polski w 1948 roku. Powstała wówczas konieczność zorganizowania placówek o charakterze opiekuńczo-wychowawczym.[25] Decyzją Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powołano w 1951 roku Państwowy Ośrodek Wychowawczy (POW) w Policach.[26] Ośrodek znajdował się w 84 jednopiętrowych budynkach[27] w których mieszkało w 1951 r. 1187 wychowanków.[28] Zespół wychowanków był znacznie zróżnicowany nie tylko pod względem wieku, ale i doświadczeń życiowych. Większość dzieci przeżyła koszmar wojny, część brała w niej udział. Dzieci były ogólnie zaniedbane, nieufne i wymagały opieki lekarskiej. Część z nich nie znała swoich dat urodzenia, często nazwisk.[29] Skutki przeżyć wojennych na długo utrwaliły się w ich pamięci i objawiały się stanami lękowymi oraz specyficznym wartościowaniem otoczenia. Jeśli kogoś oceniały pozytywnie, nazywały go „towarzyszem"; jeśli zaś kontakt w ich rozumieniu był nieprzyjemny, nazywały go „faszystą".[30] Stan ten potęgował fakt, że „akcję grecką" otoczono tajemnicą, a ośrodek miał charakter zamknięty (otoczono go murem). Dzieci rozmieszczono w 13 domach dziecka. Ośrodek był bogaty. Dzięki dotacjom ministerialnym nie miał kłopotów finansowych. Mógł sobie nawet pozwolić na odkryty basen zbudowany przez przedwojennego inżyniera, Stefana Sokołowskiego.

W 1951 roku 1131 wychowanków musiało uczęszczać do szkoły. Dla dzieci tych utworzono w 1951 roku pierwszą „peowiacką" szkołę w Policach, przy ulicy Robotniczej 1. Początkowo uczyły się w niej tylko dzieci greckie i macedońskie. Była to pełna siedmioklasowa szkoła, którą kierowali kolejno: p. Winerowicz, Roman Stępień, Władysław Galas. W klasie pierwszej dzieci uczyły się tylko w ojczystym języku, naukę polskiego zaczynały w klasie drugiej.[31] Szkoła ta istniała do 1956 roku. W 1952 roku uczniów greckich przeniesiono do „peowiackiej" Szkoły nr 2, na ulicę Tanowską (od 1958 roku Szkoła Podstawowa nr 4), którą otwarto 11 listopada 1952 roku. Szkołę umiejscowiono w dawnym biurowcu fabryki benzyny syntetycznej, w którym podczas wojny oprócz biur fabrycznych mieścił się Baum nr 1 dla robotników przymusowych.[32] Pierwszym kierownikiem była nauczycielka nauczania początkowego, Janina Gnatowska.

W pierwszych latach istnienia wszystkich szkół zadaniem kadry dydaktycznej było nie tylko uczyć i wychowywać, ale wykonywać różnorodne prace związane z zabezpieczeniem budynków i wyposażeniem w niezbędne pomoce naukowe. Kłopoty pierwszych polskich działań oświatowych wiążą się także z niemieckimi mieszkańcami powiatu. W Pilchowie kilkakrotnie Niemcy usuwali tablicę informacyjną z budynku i znosili gruz na boisko szkolne. Dopiero prośba skierowana przez kierownika szkoły, Mieczysława Żwikiewicza, do Niemca Grüdy spowodowała zaprzestanie takich demonstracji.

W pierwszych powojennych latach sołtysi zabezpieczali wszystko to, co pozostało po Niemcach, ale najczęściej były to budynki rozszabrowane, a w prywatnych domach znajdowano mapy, książki, atlasy, które prawdopodobnie pochodziły z miejscowych szkół. Mieszkańcy na wieść o tworzeniu w miejscowości szkoły nie tylko uczestniczyli w jej remoncie, ale także znosili wszystko, co mogło się przydać w procesie dydaktycznym. Na początku pomocy naukowych było tak mało, że wszystkie mieściły się w pokoju nauczycielskim.[33] Placówki były remontowane sporadycznie. Dopiero w 1948 roku starostwo powiatowe skorzystało z kredytu w wysokości 1 miliona złotych na remont szkół.[34] Brak jednak informacji o tym, jak wykorzystano te środki. Problemy szkolne były związane także z faktem, że do szkoły uczęszczały dzieci opóźnione w realizacji obowiązku szkolnego, co powodowało wysoki poziom drugoroczności. W szkole w Pilchowie w latach 1947–1958 na drugi rok w tej samej klasie pozostawało 15,23% uczniów. W szkole Podstawowej nr 1 w Policach w roku szkolnym 1951/52 promowano 34 uczniów, a 23 nie otrzymało promocji. Takie tendencje zauważono również w szkole w Dobrej, gdzie drugoroczność, jak zapisano w kronice szkolnej, wynosiła 34%.

W opinii nauczycieli powodem tego stanu rzeczy była duża migracja ludności, co powodowało, że dzieci przez wiele tygodni pozostawały poza szkołą.[35] Poważnym problemem była kadra nauczycielska. Na ziemi polickiej powstaje wiele małych szkół, do których zgłaszają się nauczyciele często bez przygotowania pedagogicznego. Ten problem podnosił także starosta Mozelewski w swoim sprawozdaniu z 5 października 1949 r.: *Kuratorium nadal traktuje powiat po macoszemu, nie przekazując wybitniejszych sił pedagogicznych.*[36] Aby poprawić sytuację, Powiatowa Komisja Oświatowa uchwaliła, że Związek Samopomocy Chłopskiej będzie przydzielać nauczycielom inwentarz z przerzutów z Centralnej Polski, a w ramach Akcji Siewnej Pomocy Sąsiedzkiej pomoże obsiać 1 ha zbożem, warzywami i posadzić ziemniaki.[37] Najczęściej młodych nauczycieli z nakazem pracy kierowały do szkół macierzyste licea pedagogiczne.[38] Z fragmentarycznych danych kadrowych można wywnioskować, że braki nauczycieli uzupełniano w 30% pracownikami niewykwalifikowanymi. Jak ważny był to problem, świadczą zapisy w kronice szkoły w Rzędzinach, gdzie w każdym roku opisywano skład Rady Pedagogicznej z określeniem wykształcenia. Wobec wymagań i oczekiwań nauczycielskich fluktuacja była duża. Zwykle 30% nauczycieli odchodziło po jednym roku pracy, a wysokie wymagania, zły stan techniczny budynków szkol-

nych i niskie pobory powodowały, że również kierownicy szkół często się zmieniali, co nie wpłynęło dodatnio na rozwój poszczególnych placówek.

Pierwsze sukcesy oświatowe

Placówki oświatowe odgrywały ważną rolę w integrowaniu środowisk poszczególnych miejscowości. O powadze problemu świadczy bowiem apel starosty J. Mozelewskiego, skierowany do nauczycieli, by wpływali na swoje środowisko: *Po stwierdzeniu u wielu obywateli w powiecie zakorzenionego nieróbstwa, małej wydajności pracy, skłonności do szabru i szmuglu, a w szczególności do nadużywania alkoholu i zaniedbywania posiadanego warsztatu pracy, zobowiązałem sołtysów, wójtów, burmistrzów, nauczycieli i przedstawicieli gminnych rad narodowych, oraz ludzi dobrej woli do oddziaływania środkami pozytywnymi na tych niedojrzałych obywateli.*[39] Szkoła miała więc realizować nie tylko zadania edukacyjne i wychowawcze, ale także kulturalne i cywilizacyjne. Była miejscem, gdzie podjęto zadanie w zakresie oświaty dla dorosłych. W szkole w Pilchowie w roku szkolnym 1946/47 zorganizowano dla 22 milicjantów kurs dokształcający w zakresie klasy VII. Kurs ukończyło pozytywnie 20 osób. Prowadzono także akcję walki z analfabetyzmem. W roku szkolnym 1949//50 kurs dla 16 osób z wynikiem pozytywnym ukończyło 6 dorosłych. W jasienickiej szkole od 20 października 1953 roku naukę pobierali również dorośli.

W Tatyni szkoła była miejscem zebrań społeczności wiejskiej, a w 1950 roku pan Chełkowski założył ogród szkolny, w którym propagował nowoczesne sposoby uprawy ziemi.[40] W latach 60. w szkołach w Drogoradzu i Uniemyślu państwo Bogdańscy prowadzili kursy dla dorosłych w zakresie klasy VII, co pozwalało im uzupełnić wykształcenie podstawowe; uczniami byli także mieszkańcy Szczecina. Michał Hardygóra założył we wsi zespół wokalny, propagując kulturalne sposoby spędzania czasu przez młodzież.

Jeszcze przed powstaniem szkoły w Mścięcinie w budynku poniemieckiej szkoły w roku szkolnym 1949/50 Zenon Laufer rozpoczął z 9 uczestnikami naukę na tzw. kursach repolonizacyjnych, a naukę polskiego prowadził po niemiecku. Także w Kołbaskowie Zofia Steinke organizowała naukę nie tylko dla dzieci, ale także dla dorosłych. W szkole w Rzędzinach kursy dla analfabetów prowadziła ciesząca się dużym autorytetem Cecylia Szewczyk, która organizowała także życie kulturalne na wsi.[41] Także w Brzózkach nauczycielka Stefania Worsa wraz ze swym małżonkiem prowadziła kursy dla analfabetów i kursy oświaty rolniczej. W szkole zorganizowano dla 10 uczestników kurs języka rosyjskiego.[42]

W Dobrej jeszcze w roku szkolnym 1964/65 organizowano dla 9 słuchaczy Kurs Oświaty Dorosłych w zakresie klasy VII. Zajęcia prowadzili nauczyciele: Roman Andrzejczuk, Jadwiga Franków, Józef Krauze, Jan Nawrocki.[43]

W pierwszych latach z racji napływu ludności do miejscowości powiatu polickiego i w związku z potrzebą zapewnienia opieki najmłodszym powstają pierwsze przedszkola. 1 kwietnia 1947 roku za sprawą Koła Gospodyń Wiejskich, któremu przewodniczyła Paulina Kuczwara, powstaje pierwsze w Policach przedszkole. Kierowniczką została Zofia Anszpenger, a opiekę w placówce znalazło 100 wychowanków. W Trzebieży w dwuoddziałowym przedszkolu od 1 września 1948 roku pod opieką Haliny Ścisłowskiej znalazło się 20 dzieci.

Wyposażenie wszystkich placówek przedszkolnych nie było rewelacyjne. Alicja Prawdzicowa w swoim sprawozdaniu z wizytacji polickich placówek w 1950 roku pisze, że przedszkole w Pilchowie (utworzone w 1948 przez H. Sawicką w mieszkalnym budynku „u Strugały") miało 4 stoliki, 25 krzeseł, szafkę na pomoce naukowe, a umywalki stanowiły 4 stołki i 4 miednice.[44]

Bardzo ważną rolę w wychowaniu szkolnym odgrywają rodzice. Już 8 września 1946 roku powołano w Nowym Warpnie Koło Opieki Rodzicielskiej.[45] Do jego zadań należało organizowanie imprez dla dzieci. W pierwszym roku istnienia koła zorganizowano choinkę z paczkami od amerykańskich dzieci, tłusty czwartek, akademię pierwszomajową, Dzień Oświaty, Dzień Zwycięstwa, Dzień Matki, pomagano także przy organizowaniu kolonii w Podgrodziu dla 250 dzieci.

O powołaniu zinstytucjonalizowanego Komitetu Rodzicielskiego donoszą dokumenty Szkoły Podstawowej w Jasienicy, gdzie na pierwszym zebraniu 50 rodziców (w szkole było 60 uczniów) w dniu 23 marca 1947 roku powołano Komitet Rodzicielski pod przewodnictwem pani Zaworskiej.[46]

Powołane w placówkach komitety dysponowały skromnymi środkami finansowymi uzyskiwanymi z dobrowolnych składek rodziców; miały niewielkie pole do popisu, ale aktywność niektórych działaczy wykorzystywano do rozwiązywania wielu szkolnych problemów. Mimo wielu starań szkoły nie osiągnęły spodziewanych rezultatów we współpracy z rodzicami. Sytuacja ta uległa zdecydowanej poprawie w 1988 roku, kiedy zgodnie z nowymi tendencjami pedagogicznymi uznano przedstawicielstwo rodziców za równoprawnego partnera dyrektora, rady pedagogicznej, samorządu uczniowskiego. Na podstawie wywiadów wydaje się, że większe zaangażowanie rodziców występuje w przedszkolach niż w szkołach. Zapewne zjawisko to jest uwarunkowane wiekiem dziecka i nieuzasadnionym przekonaniem rodziców, że małe dziecko potrzebuje więcej rodzicielskiej opieki.

Czas pierwszych korekt sieci szkolnej i stanu organizacyjnego szkół

Po spontanicznym okresie tworzenia placówek oświatowych wszędzie tam, gdzie było to możliwe, nadszedł czas korekty sieci szkół i podwyższania stopnia organizacyjnego placówek już istniejących.

Dla upowszechnienia wychowania przedszkolnego, zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty z 29 maja 1948 roku, powstają niemal we wszystkich miejscowościach powiatu polickiego przedszkola, najczęściej jednooddziałowe. Organizowane są na wsiach przy PGR i – podobnie jak w całym województwie – z kadrą w znacznej części niewykwalifikowaną.

We wszystkich miejscowościach powiatu polickiego tworzono szkoły zgodnie z wezwaniem Stanisława Skrzyszewskiego, kierownika oświaty PKWN, że *ani jedno dziecko nie powinno zostać poza szkołą*[47] i często były to szkoły niepełne – „czteroklasówki". Tak było ze szkołami w Stolcu, Buku, Tatyni, Drogoradzu, Trzeszczynie, Przęsocinie, Uniemyślu, Zalesiu, Węgorniku, Kamieńcu, Siadle Dolnym, Barnisławiu, Stobnie, Mierzynie. W latach 1950–60 zaistniała potrzeba reorganizacji istniejących placówek. Wymusił to przyrost naturalny. Czynniki demograficzne: wyjątkowa młodość ludzi, którzy osiedli na tej ziemi, oraz tradycja wczesnego ożenku i wielodzietności spowodowały, że przyrost naturalny był wyższy niż w kraju, co ilustruje poniższa tabela.[48]

Rok	1950	1955	1960	1965
woj. szczecińskie	36,5	32,1	19,19	12,6
Polska	19,1	19,5	14,9	10,0

W szkole w Rzędzinach do 1957 roku pracował tylko jeden nauczyciel, a w roku szkolnym 1959/60 była to szkoła sześcioklasowa. Gdy kierownikiem został Ireneusz Włodarczyk, zatrudniono 4 nauczycieli i zorganizowano siedmioklasową szkołę. Lekcje odbywały się na dwie zmiany. Warunki nauki były bardzo trudne, szczególnie do czasu przeniesienia Urzędu Gminy, mieszczącego się w budynku szkolnym, do Dobrej. W Przęsocinie czteroklasowa szkoła podniosła poziom organizacyjny w 1956 roku; uruchomiono wtedy drugi budynek szkolny przy ulicy Centralnej.

W Niekłończycy szkoła (mimo trudnych początków) wkrótce stała się pełną siedmioklasową placówką, podczas gdy w Uniemyślu po ponownym uruchomieniu w 1951 roku czteroklasowej szkoły nie podniesiono poziomu organizacyjnego, ponieważ średnio uczyło się w niej około 40 uczniów. Naukę po klasie IV kontynuowano w Niekłończycy. W latach sześćdziesiątych podniesiono poziom organizacyjny czteroklasowej szkoły w Tatyni, ponieważ dzieci w wieku szkolnym było dużo (60–70 uczniów), i zatrudniono 4 nauczycieli.[49]

Szkoła w Drogoradzu była początkowo szkołą czteroklasową, a w latach 60. podniesiono jej poziom organizacyjny do pełnej siedmioklasowej placówki. Pracę szkoły oceniano pozytywnie, czego dowodem jest sprawozdanie z przeprowadzonej wizytacji w 1948 roku, którą podsumowano następująco: *Założenia gospodarcze i wychowawcze realizowane są bez większych zastrzeżeń*.[50]

Klasy miały wówczas od 8 do 20 uczniów. Klasy małoliczne odbywały zajęcia systemem łączonym.

W Policach Szkoła Podstawowa nr 3 (otwarta 1 września 1956 roku) była początkowo czteroklasowa, ale już w roku szkolnym 1958/59 utworzono klasę V, by w roku szkolnym 1965/66 przekształcić ją w pełną siedmioklasową placówkę.

W 1956 roku w Mścięcinie w związku ze wzrastającą liczbą dzieci w wieku szkolnym utworzono Szkołę Podstawową nr 2. Jej organizatorem i pierwszym kierownikiem był Andrzej Ilczyszyn.[51]

Na żądanie rodziców po październiku 1956 roku w okresie tzw. odwilży powstają szkoły nawet w niewielkich miejscowościach. Inspektorat Oświaty nie był w pełni przekonany co do słuszności tworzenia małych szkółek i otwierał je pod społecznym przymusem.[52] Tak było ze szkołą w Zalesiu, gdzie zamieszkali osadnicy wojskowi, którzy podjęli pracę w lesie. Dla ich dzieci utworzono szkołę w 1956 roku w wynajętej w czworakach izbie.[53] Pod koniec lat 50. za sprawą nadleśniczego p. Terleckiego i dyrektora PGR w Węgorniku szkołę przeniesiono do budynku poniemieckiej szkoły w Węgorniku.[54] Prawdopodobnie istniała ona do 1973 roku, bo od tego roku, po likwidacji szkoły w Stolcu, dzieci z Węgornika i Stolca dowożono do szkoły w Rzędzinach.[55]

Za sprawą małżeństwa, Marii i Bolesława Glińskich, podniesiono poziom organizacyjny szkoły w Wołczkowie do pełnej siedmioklasowej placówki. Wówczas szkoła stała się rzeczywistym ośrodkiem kultury we wsi, a jej osiągnięcia stały się powodem do dumy mieszkańców.[56]

Wdrażanie reform oświatowych

W 1973 roku na podstawie raportu o stanie oświaty sejm podjął uchwałę w sprawie systemu edukacji narodowej. Zakładano w niej upowszechnienie szkoły średniej, a drogą do tego celu miało być wyrównywanie startu wszystkim uczniom.[57] Dziesięciolatka jako szkoła realizująca założenia celów nakreślonych w uchwale miała powstać w każdej gminie, a bazą do ich tworzenia miały być głównie zbiorcze szkoły gminne. Jeszcze przed wprowadzeniem zbiorczych szkół gminnych zlikwidowano w 1965 roku (ze względu na małą liczbę uczniów) szkołę w Trzeszczynie, a uczniowie wraz z nauczycielem, Franciszkiem Zielińskim, przeszli do Szkoły Podstawowej nr 4 w Policach. Decyzję o likwidacji szkoły w Tatyni podjęto 20 maja 1970 roku, a uczniowie wraz z kierowniczką zostali przeniesieni do szkoły w Niekłończycy. W 1973 roku zlikwidowano także szkołę w Drogoradzu, a uczniowie wraz z ostatnią dyrektorką, Marianną Cisek-Motylewską, przeszli do szkoły w Trzebieży.

Nietypowa w powiecie polickim była realizacja programów nauczania w „peowiackich" jedynce i dwójce – Szkoły Podstawowej nr 4 w Policach, ponieważ siatka godzin różniła się od tygodniowego planu zajęć w innych szkołach. Wynikało to z faktu, że w szkołach tych uczyły się dzieci greckie i macedońskie. Wprowadzono tam do siatki godzin lekcje greckiego i macedońskiego jako koniecznych do dalszej na-

uki w polskich szkołach. Od 1963 roku naukę języka greckiego kontynuowano na zajęciach pozalekcyjnych, a szkoła zatrudniała nauczyciela tego języka do 1987 roku.

Tworzenie zbiorczych szkół gminnych w powiecie rozpoczęło się w 1973 roku. Status takiej szkoły otrzymała placówka w Trzebieży, której dyrektorem był Emil Gniady. Trzebieskiej szkole podlegała Niekłończyca. W tym roku zbiorczą szkołą gminną dla szkół w Pilchowie i Przęsocinie stała się szkoła w Tanowie, której dyrektorował Stanisław Filipiak. Od 1976 roku szkoła w Przęsocinie staje się filią Szkoły Podstawowej nr 2 w Mścięcinie, której dyrektorem była Waleria Ilczyszyn. W gminie Dobra również zlikwidowano szkoły czteroklasowe w Stolcu, a szkoła w Rzędzinach podlegała zbiorczej szkole w Dobrej, której dyrektorem był Stanisław Korzec.

W gminie Kołbaskowo w 1973 roku Janina Tabisz została gminnym dyrektorem szkół, której podlegały czteroklasowe szkoły w Kamieńcu, Siadle Dolnym, Barnisławiu, Stobnie, szkoła w Będargowie oraz 2 przedszkola w Kołbaskowie i Przecławiu. Szkoły czteroklasowe zostały zlikwidowane dopiero w 1989 roku, a w budynku przedszkola w Przecławiu umiejscowiono czteroklasową szkołę podstawową, która funkcjonowała w latach 1992–1995.

W Nowym Warpnie utworzono w 1973 roku zbiorczą szkołę gminną, w skład której wchodziło miejskie przedszkole, ale nie podlegała jej szkoła w Brzózkach, która została rozwiązana w 1974 roku. Jej dyrektorka, Stefania Worsa, przekazała budynek pani Kostce, która stworzyła w nim oddział przedszkolny podlegający dyrektorowi szkoły w Nowym Warpnie, Tadeuszowi Szafranowi.

Poczynając od 1989 roku, Ministerstwo Edukacji Narodowej przystąpiło do stopniowego dostosowywania panujących rozwiązań prawnoorganizacyjnych do nowej rzeczywistości wynikającej z transformacji ustrojowej. Prawie natychmiast stworzono warunki umożliwiające zakładanie szkół niepublicznych.[58] W gminie Police rodzice pod przewodnictwem Wandy Czaban utworzyli Towarzystwo Przyjaciół Szkoły i w 1992 roku jako organ założycielski utworzyli I Społeczną Szkołę Podstawową i powołali na dyrektora tej placówki Artura Zagórskiego. W pierwszym roku pracy szkoła liczyła 33 uczniów w 4 oddziałach. Szkołę wyremontowano dzięki dużemu wysiłkowi rodziców. W 1999 roku w budynku szkolnym powołano I Społeczne Gimnazjum. Niestety, zbyt mała liczba dzieci w szkole spowodowała konieczność zlikwidowania placówki w 2004 roku.

Następną niepubliczną szkołą w gminie Police została Pierwsza Prywatna Szkoła Średnia, której założycielem był Stefan Sałapa.

Szkoły publiczne po okresie prowadzenia ich przez Kuratora Oświaty zostały przejęte przez gminy. Gmina Police najwcześniej przejęła nadzór nad placówkami oświatowymi, bo już 10 grudnia 1993 roku. Wszystkie sprawy finansowe i kadrowe przekazano do prowadzenia przez placówki, a dawny Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół został rozwiązany w 1990 roku, mimo że utworzony w 1976 roku MZEAS wykonywał wszystkie zadania finansowe. Uznano jednak, że księgowy w szkole daje pełną samodzielność i suwerenność dyrektorowi placówki w zakresie dysponowania finansami w ramach oczywiście zatwierdzonego przez Radę Miejską budżetu. Przychylne oświacie władze miejskie w gminie Police dokładają do subwencji oświatowej średnio 40% środków własnych na potrzeby placówek oświatowych.

Gminy Dobra i Kołbaskowo przejęły szkoły do prowadzenia od 1 stycznia 1996 roku i w tych gminach obsługę finansową placówek oświatowych sprawują ZEAS-y.

Wraz z reformą oświaty powstały w 1999 roku w powiecie polickim gimnazja. Sieć tych szkół przygotowywano bardzo starannie, po społecznych konsultacjach. Dowodem na to jest utworzenie pod społecznym „przymusem" filii Gimnazjum nr 2 w Jasienicy. W gminie Police powstały decyzją Rady Miejskiej nr VII/67/99 z 16 sierpnia 1999 roku cztery gimnazja – trzy w Policach i jedno w Trzebieży. Gimnazjum nr 1 mieści się w budynku zlikwidowanej w 2001 roku Szkoły Podstawowej nr 4, Gimnazjum nr 2 w budynku zlikwidowanej w 2003 roku Szkoły Podstawowej nr 5, i Gimnazjum nr 3 w budynku zlikwidowanej w 2002 roku Szkoły Podstawowej nr 7. Dyrektorami nowo powołanych szkół zostały: Ewa Klein, Ewa Dymitrowska, Grażyna Kozak i Lilianna Cimochowska. Ofertę szkół ponadpodstawowych uzupełniają gimnazja powołane przy Zespole Szkół im. I. Łukasiewicza – I Społeczna Szkoła Podstawowa i Pierwsza Prywatna Szkoła Średnia w Policach.

W gminie Dobra zdecydowano się utworzyć gimnazjum w budynku szkoły w Dołujach, a w gminie Kołbaskowo najpierw w szkole kołbaskowskiej, a potem gimnazjum przeniesiono po rozbudowie do szkoły w Przecławiu.

Z inicjatywy Katarzyny Majchrzak powstało w 2001 roku Niepubliczne Przedszkole w Przecławiu, w dzierżawionym budynku. Nazwę „Zielone Przedszkole" wzięło od nazwy osiedla Zielone Pole i obejmuje opieką dzieci w przedziale wiekowym od 3 do 5 lat, choć jest przygotowane do realizowania obowiązkowej „zerówki".

Rozwój szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego

Pierwszą ponadpodstawową szkołą powstałą w powiecie polickim była Zasadnicza Szkoła Budowlana utworzona w 1951 roku w budynku przedwojennego internatu szkoły im. Bugenhagena. Jej organizowaniem zajął się Andrzej Samsik. Szkoła podlegała Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego. W 1953 roku na bazie tej placówki powołano Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa. Szkoła miała rolnicze gospodarstwo w Jasienicy, a kształciła traktorzystów i mechanizatorów rolnictwa. W 1959 roku przekształcono ją w Zasadniczą Szkołę Samochodową. Na jej bazie utworzono w 1972 roku Przyzakładową Szkołę Zawodową Zakładów Chemicznych „Police" w nowym budynku, przy ulicy Siedlec-

kiej. Misję tworzenia placówki powierzono Michałowi Kołodziejskiemu, a pierwszym dyrektorem został Błażej Czajka. W 1975 roku wszystkie szkoły zawodowe połączono w jeden Zespół Szkół Zawodowych, który w 1979 roku otrzymał imię Ignacego Łukasiewicza i sztandar ufundowany przez Zakłady Chemiczne „Police". W 1981 roku włączono do tego Zespołu istniejące w Szkole Podstawowej nr 4 Liceum Ogólnokształcące. W 1994 roku staraniem ówczesnego dyrektora, Jerzego Kliszewskiego, oddano do użytku basen pływacki. Liceum Ogólnokształcące powołano w Szkole Podstawowej nr 4 w 1972 roku i istniało w tym miejscu do czasu przenosin do Zespołu Szkół Zawodowych. Na Tanowskiej odbyło się 6 egzaminów maturalnych, a ukończyło je 283 absolwentów.

W 1993 roku zlikwidowano Ośrodek Doskonalenia Kadr Przemysłu Chemicznego i Zespół Szkół przejął obiekty tego Ośrodka. Na tej bazie powstaje Fundacja Ośrodek Doskonalenia Kadr zarejestrowany w Sądzie Rejonowym dla miasta stołecznego Warszawy, gdzie uzyskała osobowość prawną 25 maja 1993 roku. Grupa 20 założycieli wyznaczyła główne cele Fundacji, do których należą: pomoc materialna i oświatowa na rzecz uczniów Zespołu Szkół im. I. Łukasiewicza, szerzenie oświaty, umożliwianie podnoszenia kwalifikacji, ograniczenie bezrobocia, edukacja dzieci, młodzieży i dorosłych. Fundacja zorganizowała różne typy szkół młodzieżowych i dla dorosłych. Kształci młodzież w Liceum Profilowanym, Ogólnokształcącym w klasach policyjnej, wojskowej, biznesowej, dziennikarskiej, Technikum Zawodowym, dorosłych w Technikum Zawodowym, Liceum Ogólnokształcącym oraz Policealnej Szkole Zawodowej. Oprócz siedziby w Policach Fundacja dysponuje budynkiem w Szczecinie, przy ulicy Starzyńskiego. Realizując cele statutowe, Zarząd Fundacji przekazuje wypracowane zyski Zespołowi Szkół im. I. Łukasiewicza w Policach.[59]

W Szkole Podstawowej nr 4 w Policach w latach 1963–1971 utworzono Szkołę Przysposobienia Rolniczego, którą ukończyło 226 uczniów (w większości dziewcząt). Również w szkole w Dobrej 1 listopada 1962 roku obok Kursu Oświaty dla Dorosłych utworzono Szkołę Przysposobienia Rolniczego. Uczyli w niej Leszek Nowak, Józef Krauze, Jadwiga Franków i Jan Nawrocki. Kształceniem zawodowym zajmowały się także placówki szkolnictwa specjalnego i ośrodki szkolno-wychowawcze.

W 1982 roku do Polic zostało przeniesione Liceum Morskie. Nową siedzibą szkoły został odremontowany budynek dawnej Zasadniczej Szkoły Samochodowej, przy ulicy Traugutta 4. Gmach szkolny został połączony łącznikiem z wzniesionym od podstaw budynkiem internatu, w którym zorganizowano ambulatorium i bibliotekę. Budynek szkolny miał 10 sal lekcyjnych, pokój nauczycielski oraz kuchnię ze stołówką na 80 miejsc. Do internatu można przyjąć 210 uczniów. Dyrektorem Liceum w czasach polickich był oficer mechanik I kl., Jerzy Winkel. Mimo przenosin do Polic istniejące od 1973 roku Liceum Morskie nie zmieniło sposobu kształcenia przyszłych marynarzy. Nadal uczniowie klas trzecich odbywali roczne praktyki na statkach PŻM. Pozostały również zwyczaje morskie w obrzędowości szkolnej. Szkoła istniała do 1985 roku, a ukończyło ją 627 absolwentów, w tym 423 ze świadectwem maturalnym i 204 ze świadectwem ukończenia szkoły.[60]

W drugiej połowie lat 90. polska oświata zaczęła wzbogacać ofertę edukacyjną o szkoły niepubliczne. W Policach powstaje za sprawą Stefana Sałapy Pierwsza Prywatna Szkoła Średnia, która uprawnienia szkoły publicznej uzyskała w 1994 roku. Jest to kompleks szkół dla dzieci i dorosłych, kształcący w zakresie Liceum Profilowanego, Technikum Samochodowego, Technikum Ekonomicznego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Policealnego Studium Informatycznego i Ekonomicznego. Szkoła wzbogaca swoją ofertę o zajęcia na wodzie, z końmi, zajęcia sportowe na siłowni, strzelnicy sportowej, basenie. Organizuje dodatkowe fakultety z przedmiotów maturalnych oraz letnie i zimowe wyjazdy szkoleniowo-wypoczynkowe.[61]

Opieka nad dzieckiem i szkolnictwo specjalne

Pierwszą w powiecie placówką specjalną utworzoną w 1957 roku był Państwowy Zakład Wychowawczy dla Dzieci Niedosłyszących w Trzebieży, której dyrektorem został Stanisław Buchert. Od 1964 roku funkcjonowała jako placówka opiekuńczo-wychowawcza. Najpierw było to Państwowe Pogotowie Opiekuńcze a następnie Młodzieżowy Zakład Wychowawczy – placówka resocjalizacyjna dla chłopców opóźnionych w realizacji obowiązku szkolnego. Od 1981 roku do chwili obecnej Ośrodek funkcjonuje jako placówka resocjalizacyjna dla chłopców w wieku od 13 do 18 lat. Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy od 1 stycznia 1999 roku jest prowadzony przez Starostę Powiatu Polickiego.[62]

1 września 1958 roku w Państwowym Ośrodku Wychowawczym w Policach został zorganizowany Dom Specjalny, któremu przekazano kilka budynków przy ulicy Korczaka.[63] Organizatorem i pierwszym dyrektorem został Włodzimierz Manik. Działalność zakładu wzorowano na pracy podobnych ośrodków w Świebodzinie, Zakopanem i Konstancinie. W styczniu 1961 roku nastąpiło połączenie Państwowego Zakładu Wychowawczego nr 1 i Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Kalekich. W pierwszych latach istnienia placówki przyjmowano dzieci z chorobą Heinego-Medina. Przystosowane dla niepełnosprawnych pasaże, łączące grupy wychowawcze z klasami szkolnymi, sala gimnastyczna, gabinety zabiegowe, niewielka pływalnia, małe zoo oraz opieka znakomitych lekarzy ortopedów: dra Bogdana Barteckiego, Zygmunta Walkowiaka, prof. Tomasza Żuka pozwalały na przyjmowanie dzieci po amputacjach, z urazami, deformacjami kończyn, porażeniem mózgowym, a także w nielicznych przypadkach dystrofii mięśniowej. W ośrodku

w różnych okresach przebywało od 100 do 200 dzieci z całej Polski. W trakcie leczenia i rehabilitacji dzieci realizowały obowiązek szkolny w szkole podstawowej, a starsze w Zasadniczej Szkole Zawodowej, w której uczono tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa. W związku z trudnościami zatrudnienia absolwentów szkoła zawodowa zmieniła profil na krawiectwo damskie lekkie. W 1975 roku dyrektorem został dr Edward Jędruch, który doprowadził do nadania ośrodkowi imienia Marii Grzegorzewskiej. Dziś w ośrodku oprócz szkoły podstawowej funkcjonuje gimnazjum, gimnazjum specjalne, gimnazjum szkoły życia, zasadnicza szkoła zawodowa i liceum profilowane.

Następnym ośrodkiem, który powstał w Policach na bazie likwidowanych domów dziecka, był utworzony 1 września 1967 roku Ośrodek Szkolno-Wychowawczy,[64] umiejscowiony w siedmiu budynkach po Domu Dziecka nr 2. Dla wychowanków utworzono szkołę podstawową i zasadniczą szkołę zawodową, w której uczono zawodu ogrodnika. Ośrodek miał sporych rozmiarów ogród, pole i szklarnię. Placówka dysponowała internatem dla 11 grup wychowawczych, po 20 dzieci w każdej. W edukacji zawodowej pomagało własne gospodarstwo, składające się ze szklarni, 2 traktorów i dostawczego Żuka. Uprawiano kapustę, sałatę, seler, które sprzedawano do Baltony i zakładów karnych.

W 1967 roku decyzją Kuratora Oświaty powołano w Tanowie Państwowy Zakład Wychowawczy. W 1984 roku dokonano zmiany nazwy na Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Wychowankami ośrodka przez cały czas istnienia są dzieci głębiej upośledzone umysłowo początkowo z terenu województwa szczecińskiego, a po reformie, zachodniopomorskiego. Pierwszym dyrektorem był Zygmunt Olszewski. Od dnia powołania do 1999 roku w placówce działała Szkoła Podstawowa Specjalna zwana „szkołą życia" oraz internat dla dziewcząt i chłopców. 31 marca 1999 roku decyzją Starosty założono przy ośrodku Gimnazjum Specjalne.

Niezwykle ciekawa jest historia ośrodka w Podgrodziu. Na podstawie edyktu ówczesnego prezydenta, Bolesława Bieruta, 27 lipca 1952 roku nastąpiło otwarcie ośrodka wczasowego wzorowanego na radzieckim „Arteku".[65] Było to swoiste państwo w państwie. Podgrodzie miało wewnętrzny rząd, własną milicję, prasę, pocztę, straż pożarną, a także straż morską i samodzielną komunikację wewnętrzną. Na terenie ośrodka odpoczywało jednocześnie 100 osób z całej Polski. Dzieci musiały rozwiązywać wszystkie problemy samodzielnie, jedynie w ambulatorium pacjentów przyjmowali wykształceni lekarze i pielęgniarki. Kilkunastoosobowa kadra wychowawców pełniła rolę obserwatorów i ingerowała tylko wtedy, gdy dzieci nie mogły sobie poradzić. Atrakcją ośrodka była kolejka wąskotorowa, która stanowiła wewnętrzną komunikację Podgrodzia. Do 1962 roku Podgrodzie (słynne ze względu na znane w całej Polsce wczasy dziecięce) nie miało żadnych problemów finansowych. W tym roku zostało przekazane Hucie „Szczecin", stając się zakładowym ośrodkiem wczasowo-kolonijnym. Był to początek końca polskiego „Arteka". Niszczeją zabudowania, rdzewieją tory kolejki, nikt nie konserwuje i nikt nie inwestuje. W 1973 roku ośrodek przejęło Kuratorium Oświaty i utworzyło w nim eksperymentalny ośrodek resocjalizacyjny. Pensjonariuszami Państwowego Zespołu Domów Młodzieżowych byli młodzi ludzie, którzy weszli w konflikt z prawem. Obyczaje „gitowców" miał złagodzić kontakt z tzw. sierotami społecznymi, czyli dziećmi z domów dziecka i rozbitych rodzin. Stosowano „nawracanie na właściwą drogę" za pomocą pracy. Wychowankowie w wieku od 4 do 18 lat pracowali, by się utrzymać. Wtedy Podgrodzie rozbudowało się. Powstały mieszkania dla nauczycieli, wyasfaltowano drogę łączącą Podgrodzie z Nowym Warpnem. Eksperyment wychowawczy nie przyniósł oczekiwanych rezultatów i ośrodek został rozwiązany, a w jego miejsce w 1981 roku powołano placówkę rewalidacyjną pod nazwą Państwowy Zakład Wychowawczy. Do Podgrodzia przyjechały dzieci specjalnej troski z województwa szczecińskiego. W 1983 roku POW przemianowano na Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Dzieci uczyły się w szkole podstawowej z zajęciami zawodowymi: krawiec, stolarz, ogrodnik, murarz, gastronomik. Mimo licznych konfliktów był to dobry okres dla ośrodka. Kwitła współpraca z Pałacem Młodzieży w Szczecinie, ze Strażnicą Wojsk Obrony Pogranicza w Karsznie, z „Transoceanem". W 1987 roku placówka otrzymała imię Arkadego Fiedlera. W 1990 roku powstają korty tenisowe, a ośrodek nawiązał współpracę z zespołem tanecznym „Astra" ze Szczecina. W związku ze zmniejszaniem się budżetu Podgrodzia SOSW przyjmuje coraz mniej wychowanków. Dni 3 i 4 maja 1997 roku wstrząsnęły wszystkich tragicznym zdarzeniem, kiedy to 6 niesubordynowanych chłopców wypłynęło w sztormową pogodę na Zalew Szczeciński. Wyprawa zakończyła się tragicznie, pięciu chłopców utonęło. Decyzją Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Szczecińskiego z 15 czerwca 1998 SOSW przekształcono w Centrum Placówek Oświatowych w Podgrodziu i zawiadomiono dyrekcję o wniosku do Kuratora Oświaty na sfinansowanie tego zamierzenia.[66] Ostatecznie ośrodek zamknięto w roku szkolnym 2000/01. Od tego roku w Podgrodziu istnieje Centrum Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie", które prowadzi starosta powiatu polickiego.

Sport szkolny

Ważną rolę w wychowaniu młodego człowieka odgrywa sport. W Policach wiodącą rolę w pierwszych latach tworzenia placówek oświatowych odgrywał Państwowy Zakład Wychowawczy, w którym poszczególne domy dziecka budują boiska do siatkówki, koszykówki bądź skromne place zabaw dla dzieci. Rozwój sportu w tym okresie był trudnym do osiągnięcia celem nie tylko ze względów finansowych. Ówczesna młodzież nie miała nawyków systematycznego uprawiania sportu czy choćby zabaw na świeżym powietrzu. Pierwsze zajęcia kół sportowych miały miejsce w Trzebieży za spra-

wą nauczyciela wychowania fizycznego, Daniela Baszkiewicza, który zorganizował zajęcia łucznictwa, piłki nożnej i ręcznej.[67]

Szczególną rolę odegrał młody i pełen zapału absolwent AWF, Włodzimierz Brzeziński, który 21 września 1953 roku w Szkole Podstawowej nr 4 wspólnie z panem Starzonkiem utworzyli koło sportowe „Olimp", które zaangażowało do pracy sportowej nauczycieli: Janinę Urbaniak, Zygfryda Misiaszka, Janinę Janowską. Zespół piłki ręcznej dziewcząt zajął 4. miejsce w Igrzyskach Harcerskich, a reprezentacja lekkoatletyczna chłopców 2. miejsce w zawodach w Rostoku. Piłkarze ręczni byli trzykrotnie mistrzami Szczecina i trzykrotnie otrzymali puchar za zdobycie 1. miejsca w Ogólnopolskich Zawodach Piłki Ręcznej. W 1960 roku młodzi bokserzy ze Szkoły Podstawowej nr 4, Pawlidis i Mirczewski, zajęli 4. miejsce w mistrzostwach Polski w Warszawie.[68]

W każdej placówce dostrzegano rolę sportu w wychowaniu. Koordynatorem tych działań w powiecie był wizytator ds. sportu w Wydziale Oświaty przy Powiatowej Radzie Narodowej. Funkcje te pełnili między innymi Eugeniusz Pawłowski i Władysław Jaskurzyński. W latach 70. w miejsce dawnych piaszczystych i trawiastych boisk zbudowano zgodnie z ówczesną modą boiska asfaltowe. Dobrze zorganizowaną formę działalności sportowej osiągnięto w latach 80. W Policach w 1976 roku powołano Międzyszkolny Ośrodek Sportu, na czele którego stanął Jerzy Dembski. Do najlepszych imprez sportowych zaliczyć trzeba: międzyszkolne igrzyska sportowe, ćwierćmaraton policki, turniej szachowy, biegi uliczne, turniej piłkarski „dzikich drużyn".

W 1993 roku MOS został zlikwidowany, co nie oznaczało, że sportem nikt się nie zajmował. Naczelnik Wydziału Oświaty w gminie Police wprowadził obowiązkową naukę pływania dla dzieci z klas drugich szkół podstawowych. Od 1994 roku w polickich szkołach powstają Uczniowskie Kluby Sportowe. Powstało 12 takich klubów, m.in.: Chemiczek, Activ, Ósemka, Trójka, Wodnik, Błyskawica, Elfy. Było to możliwe dzięki aktywności nauczycieli wychowania fizycznego i niewielkim dotacjom gminy.

Zajęcia sportowe cieszą się największym powodzeniem, stąd konieczność organizowania zajęć SKS w każdej placówce.

Samorządność uczniowska

W początkowym okresie tworzenia placówek oświatowych działalność samorządowa uczniów ograniczała się do organizowania prac społecznych, przygotowywania uroczystości z okazji świąt państwowych i kultywowania ideologii. Ogniwa samorządowe stanowiły samorządy klasowe wybierane na okres jednego roku. W latach 60. narodziła się koncepcja wymiany doświadczeń pomiędzy szkołami. Do ogólnych zadań sejmików powiatowych należało wypracowanie systemu organizacyjnego samorządu szkolnego. Z inicjatywą pierwszego sejmiku samorządowego w 1965 roku wystąpił kierownik Szkoły Podstawowej nr 4 w Policach, Zygfryd Misiaszek. Następny, II Sejmik Samorządowy odbył się w 1985 roku w Szkole Podstawowej w Jasienicy z inicjatywy dyrektora tej szkoły, Aliny Myśko. Podczas tego spotkania komisja uchwał w składzie: Bianka Michalak, Zbigniew Pałka, Wojciech Błąd, Marta Sosna, Jadwiga Lisowska, Regina Tyszko, Wiesław Piotrowski podjęła decyzję o corocznym organizowaniu takich spotkań. Niestety, później odbywały się one co dwa lata, ale pozwalały na poznanie się młodzieży, przyjacielską dyskusję i spełniały bardzo ważną rolę wychowawczą.

Inwestycje oświatowe

Wszystkie placówki oświatowe w czasie kształtowania się sieci szkolnej w powiecie polickim umiejscawiano w poniemieckich budynkach szkolnych lub mieszkalnych, adaptowanych na potrzeby oświatowe. Staraniem Stanisława Kowalika, prawnika zamieszkałego w Bezrzeczu, społecznika i przewodniczącego Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, oraz drugiego kierownika szkoły w Bezrzeczu, Grzegorza Dowlasza, w 1952 roku odremontowano budynek gospodarczy dawnego majątku, przeznaczony niegdyś dla robotników sezonowych, mieszczący się przy ulicy Górnej 3 i przeniesiono tam szkołę, funkcjonującą pod tym adresem do dziś.[69]

W Będargowie dzieci uczyły się w bardzo trudnych warunkach. W roku szkolnym 1956–57 rozpoczęto starania związane z budową szkoły. W 1961 roku oddano do użytku nowy budynek, w którym mieściło się 5 sal lekcyjnych i 2 pracownie.[70]

Pierwszą większą inwestycją w Nowym Warpnie była adaptacja czynnego do wybuchu wojny domu towarowego z 1930 roku, przy placu Zwycięstwa, prowadzonego przez jedyną mieszkającą w Nowym Warpnie rodzinę żydowską. Otwarcie nowego roku szkolnego w nowej siedzibie nastąpiło 1 września 1962 roku dla 235 uczniów i 6 nauczycieli.[71]

Podobnie było w Mierzynie, gdzie wzrastająca liczba dzieci wymusiła rozbudowę istniejącego budynku szkolnego. Gdy dyrektorem została Janina Błoch, dobudowano piętro i wzrosła liczba sal lekcyjnych.

W 1963 roku obok starej szkoły w Pilchowie wybudowano nowy budynek z pięcioma salami lekcyjnymi, biblioteką i sanitariatami, mimo że była to szkoła czteroklasowa.

Liczba dzieci w wieku szkolnym zwiększała się również w Przęsocinie. Oba stare budynki „A" i „B" nie wystarczały dla oddziałów liczących od 16 do 20 uczniów w pełnej siedmioklasowej szkole. Dlatego też co niedzielę zbierano we wsi pieniądze na nową szkołę. W 1963 roku oddano do użytku nowy budynek szkolny z 6 salami lekcyjnymi, salą gimnastyczną i boiskiem.[72]

Reforma oświaty, wprowadzająca ośmioklasową szkołę podstawową, wymagała rekonstrukcji sieci szkolnej. W związ-

ku ze zbliżającą się rocznicą 1000-lecia państwa polskiego władze państwowe sformułowały hasło „Tysiąc szkół na tysiąclecie" i włączyły do budowy siły społeczne i organizacje polonijne. Pierwszą „tysiąclatkę" w powiecie wybudowano w Trzebieży jako 21. w województwie i 604. w Polsce. Starania o budowę nowej siedziby szkoły w Trzebieży podjęli Emil Gniady i Henryk Rachwalski, ponieważ stara szkoła nie mogła pomieścić 361 uczniów w 11 oddziałach.[73]

Otwarcia następnej „tysiąclatki" – Szkoły Podstawowej nr 3 w Policach – jako 994. w Polsce dokonano 8 stycznia 1966 roku. Poprzednio szkoła mieściła się w budynkach mieszkalnych i powstała wraz z likwidacją peowiackiej jedynki w 1956 roku. W pierwszym roku było 185 uczniów w 4 oddziałach.[74]

Poważny remont budynku szkoły w Dobrej rozpoczął się w lipcu 1960 roku dzięki staraniom niezwykle energicznego kierownika szkoły, Tadeusza Walczyka. Przebudowano wówczas sale lekcyjne i korytarze, wymieniono instalację elektryczną. Roboty wykonali Czesław Rosiński i Wiktor Ańczuk.[75] Poprawa stanu technicznego budynku szkoły była konieczna ze względu na zwiększającą się liczbą dzieci. W roku szkolnym 1959/60 było 132 uczniów i 4 nauczycieli.

W Dobrej budowę nowej szkoły rozpoczęto jesienią 1964 roku. Budynek zaprojektował inż. Pokrzywnicki, a wykonawcą został SPBM II. Koszt całej inwestycji zamknął się kwotą 2 264 779 złotych.[76] Na uroczystość otwarcia 4 września 1965 roku przybyli: posłanka Zuzanna Kościjańska, inspektor oświaty Tadeusz Bochnia, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Henryk Stefanik, władze gromady i miejscowa ludność.

Wkrótce władze Dobrej podjęły trud budowy nowej szkoły w Rzędzinach, zapewne za sprawą byłego dyrektora szkoły, Ireneusza Włodarczyka, który przewodniczył komisji oświaty. Podwoje dla uczniów nowy budynek otworzył w 1971 roku. Mieszkańcy wsi również mieli swój udział w budowie; prace społeczne wyceniono na kwotę 8000 złotych.[77]

Ogromny wysiłek inwestycyjny w gminie Police nastąpił w związku z budową Zakładów Chemicznych „Police" i napływem wielu młodych rodzin do miasta nie tylko w poszukiwaniu pracy, ale przede wszystkim zakładowego mieszkania. By zapewnić najmłodszym fachową opiekę, 20 czerwca 1971 roku oddano w Policach Przedszkole Zakładowe nr 5. Pierwszym dyrektorem tej placówki została Maria Sałatka.

Dla dzieci w wieku szkolnym dokonano uroczystego otwarcia Szkoły Podstawowej nr 5. W wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego udział wzięli: Jerzy Łazarz, Henryk Stefaniuk, Zygmunt Szydłowski, Wacław Kopczyński. Dyrektor Zdzisław Starczewski oprowadził gości po pełnowymiarowej sali gimnastycznej, stołówce, pomieszczeniach do zajęć pozalekcyjnych i salach lekcyjnych. W 1993 roku szkoła została rozbudowana o nowe skrzydło, w którym mieści się szatnia i trzy sale lekcyjne. Inwestycja ta kosztowała 2 mld 200 tys. złotych i została sfinansowana w 2/3 przez Kuratorium. Podjęciu tej decyzji pomagał fakt, że od 1986 roku szkole podlegał Ochotniczy Hufiec Pracy.

Rozbudowę szkoły w Dołujach, przy ulicy Daniela 18, rozpoczęto w 1984 roku, choć to nie wystarczyło, by pomieścić wszystkie dzieci z Zespołu Szkół, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa i Gimnazjum. Uczniowie z klas 0–III odbywają lekcje w budynku po zlikwidowanym przedszkolu, przy ulicy Zubrzej 2.

Zakłady Chemiczne w trosce o zapewnienie opieki dzieciom matek – swoich pracownic – zainwestowały w następne przedszkole. Było to Przedszkole nr 6. Uroczystego otwarcia dwuskrzydłowego budynku z czterema salami z łazienką, salą gimnastyczną i przestronnymi korytarzami dokonał 21 sierpnia 1976 dyrektor ZCh„Police", Mieczysław Lewandowski, i pierwsza dyrektorka przedszkola, Halina Kiernicka-Wrotnowska.[78]

Nowo otwarte przedszkola nie zaspokajały potrzeb, dlatego też Zakłady Chemiczne budują wg projektu „Inwest – Projektu" systemem tzw. szczecińskim nową placówkę. Otwarcie Przedszkola nr 8 nastąpiło 1 września 1983 roku. Wkrótce, bo 7 marca 1984 roku, uroczyście otwarto Przedszkole nr 9. Nie była to w całości inwestycja ZCh „Police". Fundamenty wykonano w czynie społecznym. Stan surowy budynku wykonało Nadodrzańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, a płyty konstrukcyjne za kwotę 7 milionów złotych zakupiły Zakłady Chemiczne. Ogólna wartość inwestycji to 31 milionów 520 tysięcy złotych.[79] 3 października 1985 roku w obecności naczelnika, Kazimierza Wirkijowskiego, i inspektora oświaty, Zenona Grzesika, otwarto Przyzakładowe Przedszkole nr 10.

Pod hasłem „50 szkół na 50-lecie powrotu Ziemi Szczecińskiej do Macierzy" wybudowano szkołę w Przecławiu. Jej uroczyste otwarcie nastąpiło podczas wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego 1995/96. Środki na budowę pochodziły z Kuratorium Oświaty, Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, Urzędu Kultury Fizycznej, Agencji Własności Skarbu Państwa oraz własnych gminy Kołbaskowo. 6 grudnia 1997 roku w obecności wójta Kołbaskowa, Józefa Żukowskiego, dokonano otwarcia sali gimnastycznej. Rozbudowa nowo wybudowanego budynku nastąpiła w 2002 roku w związku z koniecznością umieszczenia w budynku szkolnym gimnazjum, które do tego czasu mieściło się w szkole w Kołbaskowie.[80]

Warunki nauki wraz ze wzrostem liczby mieszkańców w polickich szkołach były coraz gorsze. Wyż demograficzny wymusił na władzach miejskich konieczność budowy nowej szkoły. Nie wystarczyła nowa „siódemka" umiejscowiona w budynku po zlikwidowanym Liceum Morskim. Ówczesny inspektor oświaty, Zenon Grzesik, w porozumieniu z władzami miasta, Kuratorium Oświaty i Spółdzielnią Mieszkaniową „Odra" w ramach akcji „ 50 szkół na 50-lecie powrotu Ziemi Szczecińskiej do Macierzy" rozpoczął budowę Szkoły Podstawowej nr 8. Jej budowa zakończyła się wraz z oddaniem do użytku bezkolizyjnego wejścia do budynku w 1994 roku i sali gimnastycznej w 1995 roku.[81]

Zakłady Chemiczne „Police" nadal inwestują w strukturę oświatową. 20 lutego 1986 roku wydano orzeczenie orga-

nizacyjne o powołaniu Przedszkola nr 11. Na początku lat dziewięćdziesiątych zakłady ograniczały ze względów ekonomicznych działalność socjalną i przekazały miastu w 1991 roku przedszkola zakładowe, a także rozpoczętą budowę nowego przedszkola. Gmina Police razem z Kuratorem Oświaty dokonała adaptacji rozpoczętej budowy na potrzeby najmłodszych klas szkolnych. W ten sposób powstała filia Szkoły Podstawowej nr 4, w której naukę pobierały maluchy z klas I–III.

Gmina Police podchwytuje każdą inicjatywę ze strony nauczycieli i dyrektorów szkół, by poprawić warunki nauki w szkołach. Gdy z inicjatywą budowy sali gimnastycznej wystąpiła wraz z rodzicami uczniów dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 7, Iwona Folbrycht, znalazło się 2 mld 100 mln złotych, by 25 marca 1994 roku oddać do użytku salę gimnastyczną przy tej szkole. Wraz z reformą oświaty wzrosły także potrzeby lokalowe polickich szkół.

W Szkole Podstawowej nr 3 w Policach w latach 1998/99 dobudowano trzeci pawilon, zaplecze sali gimnastycznej i na nowo zagospodarowano teren wokół szkoły, wydatnie poprawiając warunki jej pracy.

1 września 2003 roku oddano do użytku salę gimnastyczną przy Gimnazjum nr 1 w Policach za kwotę 2 mln 980 tys. 947 złotych; zrealizowano marzenia uczniów Szkoły Podstawowej nr 4, w budynku której powstało gimnazjum.

Wszystkie placówki oświatowe w powiecie polickim mają pracownie komputerowe i odbywają się tam zajęcia informatyczne. Jako pierwszy takie zajęcia wprowadził Zespół Szkół im. Ignacego Łukasiewicza, który komercyjnie organizował także zajęcia dla uczniów polickich szkół podstawowych. Prawie wszystkie szkoły (oprócz obligatoryjnych zajęć informatycznych) udostępniają pracownie komputerowe na tzw. kawiarenki internetowe.

Najnowsze dzieje oświaty

Nowa sytuacja polityczna związana ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej jest widoczna również w działaniach wychowawczych placówek oświatowych. Poznawanie krajów Unii organizowały Kluby Europejskie, które powstały w Zespole Szkół im. I. Łukasińskiego i przy SOSW dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo. To młodzież przekonywała dorosłych o naszej szansie w Unii. Wraz z opiekunem, Tomaszem Drewniakiem z Zespołu Szkół, zorganizowano Euroweekend pod tytułem „Europa nie gryzie". Prezentacja wszystkich unijnych państw, spotkanie z ministrem ds. Unii Europejskiej, Lechem Nikolskim, zakończyła się prareferendum unijnym, w którym większość policzan opowiedziała się za przystąpieniem Polski do Unii.

Przekonanie, że można dobrze współżyć z sąsiadami, zrealizowano w projektach, których autorem był Uczniowski Klub Sportowy „Activ", założony w 1995 w Szkole Podstawowej nr 4, a którego prezesem przez dwie kadencje był Marian Korabiusz. Projekty „Młodzież ponad granicą" i „Bez granic" zrealizowano w ramach Programu „Młodzież", przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej. Oba projekty realizowane w latach 2002–2004 zakładały udział w nich młodzieży z Polski i Niemiec, a także niepełnosprawnych. Ich celem było poznanie i zaprzyjaźnienie się rówieśników zamieszkałych po obu stronach Odry, przeciwdziałanie negatywnym postawom wobec młodzieży zza granicy, które są wynikiem uprzedzeń, stereotypów i wzajemnej nieznajomości, motywowanie polskiej młodzieży do nauki języka niemieckiego jako szansy na lepsze przygotowanie do życie zawodowego, edukacja międzykulturowa, budowanie postaw tolerancji i akceptacji. Projekty realizowano w Ośrodku Wypoczynkowym „Bolesław Śmiały" w Trzebieży oraz w Centrum Integracji Międzynarodowej w Podgrodziu. Kilkanaście wspólnie spędzonych dni wpłynęło na budowanie prawdziwych więzi międzyludzkich i osiągnięcie ważnych celów wychowawczych. Pomysłodawczyni i kierownik projektów, nauczycielka Gimnazjum nr 1 w Policach Ilona Bednarek, prezes UKS „Activ", potrafiła sięgnąć po dotacje unijne i projekty zostały bardzo pozytywnie przyjęte przez młodzież, a Niemcy już mówią o rewanżu.[82]

Współpraca z Niemcami realizuje się najlepiej na niwie sportowej.

Przykładem jest Uczniowski Klub Sportowy „Ósemka", założony 26 stycznia 1996 roku w Szkole Podstawowej nr 8 w Policach, której pierwszym prezesem została Halina Lewandowska. Od 1998 roku „Ósemka" współpracuje z niemieckim klubem sportowym SV „Am Rügard Bergen", a aktualnie pod nową nazwą niemieckiego klubu LAV Bergen auf Rügen. Uczestniczą w organizacji zawodów sportowych, a także wspólnych obozów sportowych w Szklarskiej Porębie, Międzywodziu, Ummanz, Drevoldke.[83] UKS „Ósemka" od 2002 roku organizuje Wojewódzkie Mistrzostwa oraz Mistrzostwa Makroregionu Północno-Zachodniego w biegach przełajowych. Od września 2003 roku UKS jest organizatorem ogólnopolskich zawodów lekkoatletycznych dla uczniów szkół podstawowych, tzw. Czwartków Lekkoatletycznych.

W gminie Kołbaskowo od 2003 r. LZS organizuje nauczycielski turniej polsko-niemiecki im. Lidii Ożgi w piłce siatkowej, w którym uczestniczą nie tylko nauczyciele, ale wszyscy pracownicy szkół i Urzędu Gminy. Nazwa tego turnieju jest swego rodzaju wyrazem hołdu dla niezwykle zaangażowanej w życie gminy i Szkoły Podstawowej w Będargowie Lidii Ożgi.[84]

Od 1986 roku grupy wychowanków SOSW dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo w Policach spędzają wakacje rehabilitacyjne w Norwegii. Stało się to możliwe w momencie nawiązania kontaktów z Lions Club Elverum. Pięć lat później w rezultacie wieloletnich kontaktów i współpracy z Norwegami utworzony został Lions Club Szczecin–Police. Współpraca zaowocowała wyjazdami 12-osobowych grup dzieci na wakacje rehabilitacyjne oraz budową basenu rehabilitacyj-

nego w Policach, oddanego do użytku w czerwcu 2000 roku. W programie 3-tygodniowych wakacji rehabilitacyjnych było nie tylko spędzanie czasu w ośrodkach dla niepełnosprawnych, ale także zwiedzanie wielu miejscowości, poznawanie piękna przyrody, zapoznawanie się z historią i współczesnością Norwegii. Współpraca pozwalała także na zdobywanie nowych doświadczeń w zakresie rewalidacji niepełnosprawnych.[85]

W Ośrodku tym powstał w 1994 roku Uczniowski Klub Sportowy „Strzelec", który założył drużynę baseballu „Krokodyle". W 1996 roku drużyna wyjechała na Mistrzostwa Europy Młodzików, gdzie trenowała z zawodnikami Włoch i Holandii. Trenerem sekcji baseballu jest Marcin Hawrylak. Klub gościł trenerów z Holandii, którzy podarowali dużą ilość sprzętu i stroje.

W 2000 roku policka liga baseballowa wzbogaciła się o nowy UKS „Błyskawica", powstały przy Szkole Podstawowej nr 6 w Jasienicy dzięki staraniom Krystyny Paprockiej-Sochy i Romana Korczakowskiego.

W 2000 roku odbył się w Policach Ogólnopolski Turniej Tee Ballu o puchar burmistrza miasta, którego organizatorem byli UKS „Błyskawica", Rada Osiedla w Jasienicy, Szkoła Podstawowa nr 6 i UKS „Strzelec". Był to pierwszy taki turniej na ziemi szczecińskiej.[86]

Reforma oświaty wymusiła nie tylko dokształcanie nauczycieli, ale szukanie nowych metod pracy w szkole edukującej młodzież w najtrudniejszym wieku rozwojowym. W Gimnazjum nr 1 w Policach od trzech lat odbywają się zajęcia integracyjne dla uczniów klas pierwszych.[87] Autorem programu jest Andrzej Kołodziejczyk, edukator i socjolog, członek Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Zajęcia odbywają się we wrześniu i mają na celu zintegrowanie zespołów klasowych. Pozwalają nie tylko na nawiązanie przyjaźni między uczniami, ale także na dokonywanie spostrzeżeń przez nauczycieli, co pozwala w trakcie roku szkolnego właściwie organizować pracę. Ciekawe zajęcia umożliwiają także uczniom nabranie pewności siebie, a udział uczniów klas trzecich, stanowiących tzw. grupę pomagaczy, integruje młodzież z nową szkołą.

Z ciekawą inicjatywą wychowawczą wystąpił polonista Zespołu Szkół im. I. Łukasińskiego, Mirosław Chmielewski, który od 1993 roku organizuje „Śmietnik". W imprezie z powodzeniem prezentują znany powszechnie repertuar muzyczny i kabaretowy młodzi adepci sztuki we własnej interpretacji. Twórczą próbą rozwinięcia tej idei okazał się „Śmietnik z gwiazdą", polegający na wspólnych występach uznanych artystów z młodzieżą. Policcy uczniowie mieli okazję wystąpić z Antoniną Krzysztoń, Mirosławem Czyżykiewiczem, Jose Torresem i innymi.

„Śmietnik" okazał się doskonałym programem wychowawczym, który pozwala nie tylko na kształtowanie wrażliwości artystycznej, ale także daje możliwość wypróbowania swoich sił i możliwości w ewentualnym przygotowaniu do zawodu artysty.

Przypisy

1. Sprawozdanie starosty Mozelewskiego z 31 marca 1949 r. Dokument w zbiorach Archiwum Państwowego w Szczecinie
2. Strona internetowa gminy Nowe Warpno
3. Strona internetowa gminy Kołbaskowo
4. Strona internetowa gminy Dobra
5. Dane ze spisu powszechnego ludności z 2002 r.
6. Pismo naczelnika wydziału ogólnego WRN dra Stanisława Puta, zbiory WAAP w Szczecinie
7. Sadowska Alicja, *Działalność dydaktyczna, wychowawcza i opiekuńcza Szkoły Podstawowej w Będargowie*, praca magisterska, maszynopis, s. 62.
8. Koźmian D., *Kształcenie i dokształcanie nauczycieli szkół podstawowych w województwie szczecińskim w latach 1945–1970*, Warszawa – Poznań 1986, PWN, s. 14.
9. Sprawozdanie kierownika szkoły Mieczysława Żwikiewicza dla Kuratorium Okręgu Szkolnego, dokument w archiwum szkolnym
10. Informacje z okolicznościowej gazetki wydanej z okazji 50-lecia szkoły w Trzebieży
11. Informacje z kroniki szkolnej znajdującej się w szkole w Nowym Warpnie
12. Sadowska Alicja, *Działalność dydaktyczna, wychowawcza i opiekuńcza Szkoły Podstawowej w Będargowie w latach 1946–2001*, maszynopis, s. 65.
13. Wywiad z długoletnim mieszkańcem Wołczkowa, radnym Rady Powiatu Polickiego, Janem Wołkiem
14. Informacje z kroniki szkolnej znajdującej się w szkole w Dobrej
15. Puzdrowska Grażyna, *Charakterystyka bibliotek szkół podstawowych*, praca magisterska, maszynopis, s. 50.
16. Kronika Szkoły Podstawowej nr 1 w Policach
17. Informacja z wywiadu z Genowefą Folbrycht, wieloletnią nauczycielką w szkołach polickich
18. Informacje na podstawie wywiadu z wieloletnim dyrektorem szkoły, Stanisławem Filipiakiem
19. Kronika Szkoły w Niekłończycy
20. Informacja z wywiadu z długoletnią kierowniczką szkoły w Tatyni, Krystyną Warzechą
21. Informacja z wywiadu z sołtysem wsi Tatynia, Zygmuntem Skrockim i Wiktorią Słodownik
22. Sprawozdanie inspektora oświaty z przeprowadzonej wizytacji w dniach 7–11 lutego 1948 r., WAP w Szczecinie
23. Informacje z wywiadu z mieszkanką Drogoradza, Stanisławą Tołstyko
24. Informacje z wywiadu z długoletnią kierowniczką szkoły w Brzózkach, Stefanią Worsą
25. W 1946 roku w Grecji, wobec licznych represji w stosunku do uczestników ruchu oporu, głównie komunistów, została utworzona Armia Demokratyczna Grecji, która prowadziła walkę z siłami monarchistycznymi wspomaganymi głównie przez Wielką Brytanię.
26. Zaświadczenie lokalizacyjne nr 29/ML z dnia 10 lipca 1951 wydane przez PKPG 10.08.1951, znak D-11/1138/51
27. Sokołowska Dobromiła, *Działalność dydaktyczna, wychowawcza i opiekuńcza Szkoły Podstawowej nr 4 w Policach*, praca magisterska, maszynopis, s. 51.
28. Protokół pokontrolny POW z 3.06.1952 Ministerstwa Oświaty – WAP w Szczecinie
28. Informacje z wywiadu z byłą wychowanką POW, Docą Gogarowską
29. Brzeziński Włodzimierz, *Byłem Grekiem*, PoNaD, Szczecin 2000, s. 54.
30. Informacje z wywiadu z długoletnią nauczycielką polickich szkół, Genowefą Misiaszek
31. Abkowicz W., *Polickie piekło*, Wywiad z Tadeuszem Władyką, „Kurier Szczeciński" 1982
32. WAP w Szczecinie, protokół z konferencji Oświatowej przy Powiatowej Radzie Narodowej w Szczecinie z dnia 29 września 1947 r.
33. WAP, sprawozdanie starosty Mozelewskiego z dnia 1.04.1948 r.
34. Sprawozdanie kierownika szkoły w Pilchowie dla Kuratorium Okręgu Szkolnego
35. WAP w Szczecinie, sprawozdanie starosty Mozelewskiego
36. WAP w Szczecinie, Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 4 lutego 1948 r.
37. Nakazy pracy wprowadzono Ustawą z 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych.
38. WAP w Szczecinie, sprawozdanie starosty J. Mozelewskiego z dnia 1 kwietnia 1948 r.
39. Informacje z wywiadu z Mirosławą Staniszewską, nauczycielką z tatyńskiej szkoły
40. Kronika Szkoły w Rzędzinach
41. Kronika Szkoły w Brzózkach znajdująca się w prywatnych zbiorach Stefanii Worsy
42. Kronika Szkoły w Dobrej
43. WAP w Szczecinie, sprawozdanie z wizytacji z dnia 26 stycznia 1950 r.

[44] Kronika Szkoły w Nowym Warpnie
[45] Kronika Szkoły Podstawowej w Jasienicy
[46] Świecki A., *Oświata i szkolnictwo w XXX-leciu PRL*, Warszawa 1975, Książka i Wiedza, s. 144–166.
[47] Paprocka Cz., *Działalność Szkoły Podstawowej w Jasienicy w latach 1947–1982*, praca magisterska, maszynopis
[48] Wywiad z długoletnią dyrektorką szkoły w Tatyni, Krystyną Warzechą
[49] WAP w Szczecinie, sprawozdanie z wizytacji szkoły w Drogoradzu w dniach 7–11 lutego 1948 r.
[50] Sprawozdanie Walerii Ilczyszyn z okazji XXV-lecia Szkoły Podstawowej nr 2
[51] Wywiad z byłym Inspektorem Oświaty, Tadeuszem Bochnią
[52] Wywiad z Ryszardem Dejewskim, mieszkańcem Zalesia
[53] Wywiad z długoletnim dyrektorem szkoły w Tanowie, Stanisławem Filipiakiem
[54] Kronika Szkoły w Rzędzinach
[55] Wywiad z długoletnim mieszkańcem Wołczkowa, radnym Rady Powiatu Polickiego, Janem Wołkiem
[56] *Z dziejów oświaty Pomorza Zachodniego 1945–2002*, red. Cz. Plewka, Szczecin 2003, s. 350.
[57] *Z dziejów oświaty Pomorza Zachodniego 1945–2002*, red. Cz. Plewka, Szczecin 2003, s. 452.
[58] Strona internetowa Ośrodka Doskonalenia Kadr w Policach
[59] Strona internetowa opracowana na podstawie książki B. Kowalskiego. *Na lądzie i na morzu. Liceum Morskie w Szczecinie i Policach 1973–1985*
[60] Informator Edukacyjny na rok 2002 wydany przez szkołę
[61] Strona internetowa Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży
[62] Brzeziński W., *Dzieci z Puszczy Wkrzańskiej*, PoNaD, Szczecin 2001, s. 31.
[63] Brzeziński W., *Dzieci z Puszczy Wkrzańskiej*, PoNaD Szczecin 2001, s. 175.
[64] W. Taboła, referat, maszynopis
[65] Pismo SSWS-II/C-pr./1084/98
[66] Okolicznościowa gazetka wydana z okazji 50-lecia Szkoły Podstawowej w Trzebieży
[67] Kronika koła sportowego „Olimp"
[68] Informacje z opracowania syna Urszuli Rekowskiej, wieloletniej kierowniczki szkoły w Bezrzeczu w latach 1953–56 i 1973–85
[69] Sadowska A., *Działalność dydaktyczna, wychowawcza i opiekuńcza Szkoły Podstawowej w Będargowie*, praca magisterska, maszynopis, s. 66.
[70] Kronika Szkoły w Nowym Warpnie
[71] Wywiad z Bronisławą Podwalską, wieloletnią dyrektorką szkoły w Przęsocinie
[72] Okolicznościowa gazetka wydana z okazji 50-lecia szkoły w Trzebieży
[73] Kronika Szkoły Podstawowej nr 3 w Policach
[74] Kronika Szkoły w Dobrej
[75] Kronika Szkoły w Dobrej
[76] Kronika Szkoły w Rzędzinach
[77] Gazetka okolicznościowa wydana z okazji 25-lecia Przedszkola nr 6
[78] Wróbel Katarzyna, *Działalność dydaktyczna, wychowawcza i opiekuńcza Przedszkola Publicznego nr 9*, praca magisterska, maszynopis, s. 71.
[79] Wywiad z pracownikiem ZEAS w Urzędzie Gminy Kołbaskowo
[80] Kronika Szkoły Podstawowej nr 8 w Policach
[81] Sprawozdanie z realizacji projektu „Bez granic" i „Młodzież ponad granicą" sporządzone przez Ilonę Bednarek
[82] Strona internetowa Uczniowskiego Klubu Sportowego „Ósemka"
[83] Wywiad z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Będargowie, Mariuszem Wojewodą
[84] Publikacja dra Edwarda Jędrucha na stronie internetowej SOSW dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo
[85] Strona internetowa opracowana przez trenera baseballu, Marcina Hawryluka
[86] Wywiad z pedagogiem Gimnazjum nr 1 w Policach, Iwoną Włodarską